

Sygnatura akt II C 1186/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 26 września 2019 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Anna Lisiecka**

**Protokolant: Filip Tyczkowski**

**po rozpoznaniu w dniu 26 września 2019 r. w Szczecinie**

**na rozprawie sprawy z powództwa M. K. (1)**

**przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedziba w W. na rzecz powódki M. K. (1) kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę (...) (pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 793,91 zł (siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 1186/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z 15 grudnia 2017 r. M. K. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od (...) Spółka Akcyjna (zwane dalej (...) S.A.) na jej rzecz kwoty 35.000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 25 listopada 2014 r. około godz. 09:42 w S. w autobusie bezpłatnej linii „701 (...) G., marki S. o nr rej. (...), w trakcie dojazdu do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) przed przystankiem, w momencie, gdy autobus zaczął wykonywać manewr hamowania w celu zatrzymania się przed przejściem dla pieszych, powódka upadła na ziemię doznając urazu lewego biodra, lewej stopy oraz lewego barku. Powódka została zabrana przez pogotowie do (...) Publicznego Szpitala (...) PUM przy ul. (...). Na miejscu stwierdzono u powódki złamanie szyjki lewej kości udowej, złamanie szyjki lewej kości ramiennej oraz podejrzenie złamania kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego. W dniu 27 listopada 2014 r. powódka przeszła w szpitalu zabieg operacyjny alloplastykę stawu biodrowego lewego. Hospitalizacja powódki trwała od 25 listopada do 29 listopada 2014 r. Po wypisaniu ze szpitala zalecono jej oszczędzającym tryb życia oraz kontrolę oraz zdjęcie szwów.

W uzasadnieniu wskazano także, że powódka otrzymała od (...) S.A. kwotę 21.557,82 zł na którą składało się 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.557,82 zł tytułem odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, iż powódka przyczyniła się do zdarzenia, gdyż jeszcze przed zatrzymaniem się pojazdu wstała z miejsca siedzącego i kontynuowała jazdę w pozycji stojącej, co miało mieć wpływ na wystąpienie, jak i charakter doznanych obrażeń. Gdyby powódka nie podjęła czynności zmierzających do opuszczenia autobusu przed jego dojechaniem na przystanek, do wypadku w ogóle by nie doszło. W ocenie pozwanej powódka powinna mieć świadomość, że kierujący autobusem może być zmuszony do wykonania gwałtownego manewru. Stąd też kwota zadośćuczynienia winna być miarkowana z uwzględnieniem przyczynienia się powódki, czego pozwany omyłkowo nie wziął pod uwagę w postępowaniu likwidacyjnym. Odnosząc się do żądania odsetek pozwana wskazała, że zasądzenie zadośćuczynienia jest tzw. instytucją prawa sędziowskiego i to Sąd oceniając wszystkie kryteria sprawy ocenia stan sprawy w chwili orzekania. Zatem odsetki od ewentualnie zasądzzonego zadośćuczynienia mogą być zasądzone jedynie od dnia wyrokowania.

W piśmie z 5 marca 2018 r. powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko i wskazała, iż pozwana w żaden sposób nawet nie uprawdopodobniła przyczynienia się powódki do powstania szkody jak i nie określiła stopnia rzekomego przyczynienia.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 listopada 2014 r. w S. M. K. (1) jechała autobusem linii „701 (...) G.. W trakcie dojazdu do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...), przed przystankiem, kierowca autobusu wykonał manewr hamowania przed przejściem dla pieszych. W tym momencie, na skutek szarpnięcia związanego z nagłym hamowaniem, M. K. (1) która stała przy drzwiach i trzymała się poręczy rurowej, upadła na ziemię, doznając urazu lewego biodra, lewej stopy oraz lewego barku. W związku z upadkiem M. K. (1) została zabrana przez pogotowie ratunkowe do (...) Publicznego Szpitala (...) numer 1 PUM przy ul. (...). Tam poddana ją badaniom i stwierdzono złamanie szyjki lewej kości udowej, złamanie szyjki lewej kości ramiennej oraz podejrzenie złamania kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego. Stwierdzono także stłuczenie lewej stopy.

### ***Dowód:***

- zeznania powódki – k. 110-112
- zeznania Z. D. – k. 91
- zeznania M. Ś. – k. 109-110
- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 12
- karta medycznych czynności ratunkowych – k. 14
- tomografia komputerowa kręgosłupa lędźwiowego – k. 18
- regulamin przewozowy – k. 77-84

M. K. (1) była hospitalizowana od 25 listopada 2014 r. do 29 listopada 2014 r. W dniu 27 listopada 2014 r. przeszła zabieg operacyjny alloplastyki stawu biodrowego lewego. Powódka została wypisana do domu z zaleceniami chodzenia z częściowym obciążaniem operowanej nogi przy asekuracji kul łokciowych, trzymania chusty trójkątnej na lewej ręce przez okres 4 tygodni oraz usunięcia szwów w 21 dobie po zabiegu, a także stosowania leków przeciwzakrzepowych oraz antybiotykoterapii. Otrzymała także skierowanie na rehabilitację.

### ***Dowód:***

- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 12

- skierowanie na rehabilitację – k. 19

Po wypisaniu ze szpitala (...) pozostawała w domu, leżała i wymagała pomocy innych osób w codziennych czynnościach. Odczuwała silne dolegliwości bólowe. Przez około 3 tygodnie była unieruchomiona w związku z przebyłym zabiegiem biodra. Po tym czasie zaczęła nabierać sił i ćwiczyła chodzenie z kulami, wstawanie, siadanie. W dalszym ciągu odczuwała dolegliwości bólowe zarówno biodra jak i barku. Długotrwałe leżenie wpływało także na odczuwanie bólu kręgosłupa. W okresie tym była rozdrażniona, nerwowa i przygnębiona, często płakała i miała trudności w zasypianiu. Ramię powódki było w temblaku co uniemożliwiało jej wykonywanie podstawowych czynności takich jak ubranie się, przygotowanie posiłku, umycie się. Przez około 4 miesiące po wypadku M. K. (1) wymagała pomocy innych osób, jednak z biegiem czasu pomoc ta była niezbędna w coraz mniejszym zakresie. Trudności w chodzeniu utrzymywały się do około 6 miesięcy. Do wiosny 2015 r. powódka poruszała się o kulach, co utrudniało jej wykonywanie podstawowych czynności. Powódka w tym okresie przyjmowała tabletki przeciwbólowe i korzystała z konsultacji lekarskich.

**Dowód:**

- zeznania M. K. (2) – k. 89
- zeznania M. W. – k. 96-97
- zeznania B. W. – k. 90
- zeznania M. K. (1) – k. 90-9

M. K. (1) celem rehabilitacji przebywała w:

- (...) Centrum Medycznym w B. w dniach od 20 marca 2015 r. do 21 kwietnia 2015
- oddziale rehabilitacyjnym SPZOZ C. w dniach 1 października 2015 do 30 października 2015 r.
- dziennym oddziale rehabilitacji ogólnoustrojowej Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy (...) Centrum (...) w dniach od 5 sierpnia 2015 r. do 25 sierpnia 2015 r.

**Dowód:**

- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 21-22
- karta informacyjna SPZOZ C. – k. 23
- karta informacyjna (...) k. 20

W chwili zdarzenia M. K. (1) nie była nigdzie zatrudniona, otrzymywała rentę. Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, chodziła na spacer, jeździła na pielgrzymki. Pomagała córce w opiece nad wnukiem. Z uwagi na doznany uraz biodra aktywność powódki znacznie zmalała. Mniej spaceruje, nie może już pomagać tak jak dotychczas w opiece nad wnukami. Przez pewien czas po wypadku obawiała się korzystać z komunikacji miejskiej. Obawia się wychodzić na dwór w porze zimowej podczas oblodzenia. Na dwór wychodzi w towarzystwie męża.. Odczuwa dolegliwości bólowe barku i biodra w razie zmiany pogody. Dolegliwości bólowe biodra odczuwa także przy dłuższym zajmowaniu jednej pozycji.

**Dowód:**

- zeznania M. W. – k. 63
- zeznania M. K. (2) – k. 64

- zeznania M. K. (3) – k. 65
- zeznania M. K. (1) – k. 90-91

W wyniku zdarzenia z dnia 25 listopada 2014 r. powódka doznała złamania szyjki kości udowej lewej, złamanie szyjki kości ramiennej lewej oraz złamanie kręgu L3

Trwałym następstwem przebytego przez powódkę złamania szyjki kości udowej lewej jest wszczepienie sztucznego stawu biodrowego z następowym skróceniem kończyny dolnej lewej niewielkiego stopnia (niewiele ponad 0,5 cm), zaś długotrwałym następstwem jest zanik mięśni pośladkowych lewych i mięśni uda lewego oraz niewielkiego stopnia osłabienie siły kończyny dolnej lewej.

Trwałym następstwem przebytego przez powódkę złamania szyjki kości ramiennej lewej jest ograniczenie ruchomości stawu barkowego w postaci ubytku zakresu ruchomości o około 1/3 pełnego zakresu ruchomości w tym stawie.

Łączny procentowy trwały bądź długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki, w związku ze złamaniem szyjki kości udowej oraz kości ramiennej lewej, wynosi 21 %.

Powódka w związku z doznany złamaniem kości ramiennej ma trudności w wykonywaniu prac wymagających unoszenia rąk do góry takich jak wieszanie firanek, zdejmowanie przedmiotów z wysokich półek. Wszczepiony powódce sztuczny staw biodrowy stanowi przeciwwskazanie do dźwigania ciężarów oraz gwałtownych skrętów kończyną., a także wymaga dbałości o gęstość kości.

Przebyte złamanie może być przyczyną wystąpienia wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych stawu barkowego.

**Dowód:**

- opinia sądowo-lekarska biegłego chirurga H. M. – k. 119-126

Doznane przez powódkę obrażenia spowodowały ograniczenie ruchomości kręgosłupa oraz wystąpienie dolegliwości bólowych spotęgowanych istniejącymi już wcześniej zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi kręgosłupa. Na dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego nałożyły się ograniczenia związane z następstwami złamania szyjki kości udowej lewej i szyjki kości ramiennej lewej. Następstwa złamania kręgu L3, nakładające się na zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, powodują konieczność unikania dźwigania cięższych przedmiotów, gwałtownych ruchów tułowia. Procentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z przebyłym złamaniem kręgu L3 wynosi 5%.

**Dowód:**

- opinia sądowo-neurologiczna biegłej T. P. – k. 130

M. K. (1) zgłosiła roszczenie odszkodowawcze do (...) S.A. (...) S.A. decyzją z dnia 26 stycznia 2015 r. przyznało powódce kwotę 21.557,82 zł – na którą składało się 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.556,82 zł tytułem odszkodowania.

**Dowód:**

- decyzja z 26 stycznia 2015 r. - k.25-26
- akta szkodowe zawarte na płycie Cd – k. 61

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż pozwana spółka nie kwestionowała, iż jest podmiotem odpowiedzialnym za zapłatę zadośćuczynienia wobec powódki w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Podstawę prawną tej odpowiedzialności stanowił art. 822 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Posiadacz pojazdu w związku z ruchem którego doszło do przedmiotowego zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupione u pozwanej. Tym samym powódka mogła domagać się zapłaty bezpośrednio od pozwanej ubezpieczyciela.

Strona pozwana nie kwestionowała także samej zasady odpowiedzialności za szkodę powstałej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Podstawę prawną w tym zakresie stanowi art. 436 § 1 KC w zw. z art. 435 § 1 KC, stosownie do których samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Ponadto stosownie do treści art. 444 § 1 kc „w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu”. Stosownie zaś do art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 kc „w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Ostatecznie nie można pominąć, iż odpowiedzialność posiadacza pojazdu oparta jest na zasadzie ryzyka, stąd też nie ulega wątpliwości, że obejmowała także przypadek taki jak ten w przedmiotowej sprawie. Także ta kwestia nie stanowiła jednak przedmiotu zarzutu pozwanej.

Przedmiotem sporu w sprawie była natomiast kwestia zakresu odpowiedzialności pozwanej. W tym zakresie stanowisko pozwanej koncentrowało się na zarzucie przyczynienia się powódki do całego zdarzenia, a także wypłacie w postępowaniu likwidacyjnym kwoty zadośćuczynienia, które w całości pokryć miało roszczenie powódki. W kontekście przyczynienia się powódki, pozwana wskazywała na jej niewłaściwe zachowanie w trakcie jazdy, związane ze wstaniem z miejsca w trakcie jazdy oraz z nie trzymaniem się poręczy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało jednak zasadności stanowiska pozwanej. W tym zakresie kluczowe okazały się zeznania M. Ś., która w chwili zdarzenia znajdowała się w autobusie i zeznała, iż powódka przed upadkiem stała i trzymała się drążka. M. Ś. to osoba obca dla powódki, stąd też brak było jakichkolwiek przesłanek, aby twierdzić, iż jej zeznania nie są wiarygodne. Forsowanej przez pozwaną wersji nie potwierdził także świadek Z. D., który ostatecznie stwierdził, iż nie widział osobiście, aby powódka przed upadkiem stała nie trzymając się poręczy. Także regulamin przewozowy (...) sp. z o.o. nie zawierał zakazu stania pasażerów podczas przewozu. W § 14 ust. 7 zastrzeżono jedynie, iż w czasie jazdy podróżny winien zachować rozwagę i ostrożność, a w szczególności m.in. nie powinien wyskakiwać z autobusu będącego w ruchu. Biorąc zatem pod uwagę całokształt powyższych okoliczności nie sposób uznać, iż swoim zachowaniem powódka w jakimkolwiek stopniu przyczyniła się do zdarzenia. Powódka co prawda stała w trakcie ruchu pojazdu, co z pewnością nie było bez znaczenia dla bezpieczeństwa jej przejazdu, jednak trzymała się poręczy, a zatem nie zachowała się w sposób obiektywnie nieprawidłowy, odbiegający od przyjętych wzorców i panujących w komunikacji miejskiej realiów. Jej zachowanie nie było także niezgodne z wewnętrznym regulaminem przewoźnika. Tym samym jakkolwiek istnieje związek przyczynowy między samym zachowaniem się powódki, a powstałą szkodą (gdyby bowiem siedziała w trakcie manewru hamowania nie doszłoby do powstania szkody) tak związek ten nie może być uznany za związek adekwatny, a nadto zachowanie powódki nie było nieprawidłowe.

Pozostawiając kwestie przyczynienia się poszkodowanej, spornym w sprawie pozostał zatem rozmiar następstw i krzywdy M. K. (1) i związanej z tym wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, a tym samym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Stan faktyczny w tym zakresie Sąd ustalił na podstawie zeznań powódki, jej męża i dzieci. Zeznania ww. osób korelowały z zebranymi w sprawie dokumentami obrazującymi przebieg leczenia powódki. Istotnym przy ocenie długotrwałości dolegliwości powódki były także dowody w postaci opinii biegłych z zakresu chirurgii oraz neurologii. Podkreślić należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała wniosków ww. opinii, stąd też wystarczającym będzie stwierdzenie, iż w ocenie Sądu opinie były wyczerpujące (w pełni odpowiadały na zadane pytania), jasne (były napisane zrozumiałym językiem) oraz pełne (wydane na podstawie całokształtu materiału dowodowego i poprzedzone badaniami powódki).

Tak zebrany materiał dowodowy pozwolił Sądowi ustalić opisany wyżej zakres cierpień fizycznych, psychicznych powódki, niedogodności, dyskomfortu a także trwałych i długotrwałych następstw zdarzenia objętego odpowiedzialnością pozwanej, a mających znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Oceniając żądanie powódki Sąd uwzględnił zatem:

- intensywność i zakres cierpień fizycznych powódki (bolesne złamanie różnych części ciała, konieczność przebycia zabiegu operacyjnego),
- długi okres cierpień fizycznych (3-4 miesiące wzmożonego bólu, ból o mniejszym natężeniu utrzymujący się do dnia dzisiejszego),
- trwałość uszczerbku na zdrowiu (ograniczenie ruchomości stawu barkowego, wszczepienie sztucznego stawu biodrowego, niewielkie skrócenie nogi);
- ograniczenia fizyczne powstałe u powódki w związku z wypadkiem tj. przeciwwskazania w dźwiganiu, sięganiu po przedmioty;
- początkowo dużą intensywność cierpień psychicznych (faktyczne unieruchomienie do 1 miesiąca po wypadku, trudności w zasypaniu, zależność od innych osób w podstawowych czynnościach, zdenerwowanie, płacz);
- stosunkowo długi okres cierpień psychicznych o mniejszym natężeniu, związany przede wszystkim z ograniczeniami w chodzeniu (pierwsze 3-4 miesiące po wypadku chodzenie tylko o kulach), koniecznością wykonywania ćwiczeń pozwalających zachować podstawową sprawność po operacji biodra, uzasadnioną obawą przed podróżowaniem komunikacją miejską, chodzeniem po lodzie, ograniczeniami w zabawie z wnukami, ograniczeniem aktywności fizycznej w dłuższej perspektywie;

Sąd miał także na uwadze przyjęty przez biegłych procentowy uszczerbek na zdrowiu wynoszący łącznie 26 %, przy czym miało to jedynie pomocnicze znaczenie i nie stanowiło samoistnej podstawy do ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Przedstawione wyżej okoliczności w dostatecznym stopniu obrazują bowiem znaczny zakres cierpień powódki.

Z uwagi na powyższe, zdaniem sądu zakres doznanych przez powódkę cierpień i niedogodności był na tyle znaczny, że wymagał przyznania świadczenia o realnej wartości, mogącej stanowić odczuwalną rekompensatę. Sąd uznał zatem żądanie powódki za w pełni zasadne i przyjął, iż łączna kwota zadośćuczynienia na poziomie 55.000 zł zapewni realizację funkcji, jaką ustawodawca przewidział dla roszczenia o zadośćuczynienie. Sąd miał na uwadze, iż kwota 20.000 zł została już wypłacona powódce tytułem zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym, stąd też zasądzeniu podlegała różnica ww. kwot, czyli 35.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc, stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódka zażądała odsetek od dnia 2 grudnia 2015 r. Jak wynika zaś z pisma na k. 24 szkoda została zgłoszona pozwanej już 2 grudnia 2014 r. Uwzględniając zatem treść art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który przewiduje 30-dniowy termin na

zapłatę odszkodowania liczony od dnia zgłoszenia szkody, stwierdzić należy, iż pozwana opóźniła się w spełnieniu świadczenia pieniężnego w dacie od której powódka domaga się odsetek. Stąd też odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem powódki.

Pozwana przegrała sprawę w całości, stąd też zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obowiązana jest do zwrotu kosztów procesu powódce. Podstawę prawną w tym zakresie stanowi art. 98 KPC zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W toku postępowania powódka korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, którego wynagrodzenie w kwocie 3.600 zł ustalono na podstawie § 2 punktu 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Ponadto powódka poniosła koszty w postaci opłaty od pozwu (1750 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (500 zł). Łączna kwota niezbędnych kosztów dochodzenia praw przez powódkę wyniosła zatem 5867 zł, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

W punkcie III wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe nieuiszczone przez żadną ze stron w toku procesu, związane z wynagrodzeniem biegłych sporządzających opinię. Łączna kwota wynagrodzeń z tego tytułu wyniosła 1293,91 zł (postanowienia na k. 129 i 144 – przy czym drugie podlegało sprostowaniu k. 153). Uwzględniając zatem zaliczkę wpłaconą przez powódkę, w toku procesu Skarb Państwa wyłożył tymczasowo kwotę 793,91 zł. Stosownie zaś do treści art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd obowiązany był w orzeczeniu kończącym postępowanie orzec o kosztach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Stosując zatem zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, kosztami tymi należało obciążyć pozwaną.